

## „ŚWIĘTY” W JĘZYKU CHIŃSKIM

Każdy z systemów filozoficzno-religijnych w Chinach (taoizm, konfucjanizm, buddyzm) wypracowuje własną wizję antropologiczną – wizje te są wobec siebie komplementarne i do pewnego stopnia kompatybilne. Jednocześnie każdy z tych systemów posługuje się językiem chińskim, który – w swej warstwie pisemnej – jest językiem ideograficznym. Sam znak chiński jest namalowanym obrazem świata – w rysunku, który staje się słowem lub jego częścią, zawarta jest pewna (jedna z mnogości możliwych) interpretacja rzeczywistości, niejako ideograficzna jej definicja. Obraz ten u początku tworzenia się cywilizacji chińskiej zbierał istotne i charakterystyczne dla niej elementy, które komunikują określone treści.

Wystarczy przyjrzeć się wyrazowi 好 („hǎo”) znaczącemu: „dobry”, „dobrze”, „dobro”<sup>4</sup>. Aby zakomunikować ideę dobra, starożytni Chińczycy posłużyli się dwoma znakami: kobiety i dziecka. Pismo chińskie ewoluowało,

---

<sup>4</sup> Ten sam wyraz może występować w funkcji przymiotnika, rzeczownika lub czasownika, zależnie od kontekstu. Język chiński nie jest fleksyjny i słowa nie zmieniają form, nie mają różnych końcówek, nie podlegają koniugacji, deklinacji ani podziałom na rodzaje gramatyczne. Są w pewnym sensie podobne do symboli matematycznych, które w różnych kontekstach można różnie odczytywać (na przykład „2” może oznaczać: „dwa”, „dwójka”, „drugi” czy „drugiej”).

z form prostych, podobnych do przedstawianych rzeczy, przekształcało się w bardziej wysublimowane i kwadratowe. Stąd też trzeba poznawać etymologię graficzną słowa, aby dostrzec jego odpowiednie elementy. Wyraz 女 („nǚ”) – „kobieta”, przedstawia klęczącą postać z wydatną piersią, a wyraz 子 („zǐ”) – zawinięte w pieluszki dziecko z rozpostartymi rączkami. Połączenie tych dwóch znaków w jeden wyraz 好 („hǎo”) ukazuje, że gdy dziecko jest przy piersi kobiety, jest mu dobrze. Stąd słowo „dobrze”, „dobro”, „dobry” w swej warstwie etymologicznej pisanego obrazu odsyła do bardzo pierwotnego poczucia bezpieczeństwa, matczynego ciepła i pokarmu z piersi matki. Chociaż owo „dobro” można by namalować na kilkadziesiąt innych sposobów, Chińczycy wybrali i utrwaliли właśnie ten. Podobnie jest w przypadku wszystkich innych wyrazów<sup>5</sup>. Na co dzień w potocznej komunikacji sensy etymologiczne słów umykają uwadze, są one jednak zapleczem kulturowym każdego języka, w którym kodują się mentalność i filozofia obejmująca wizję świata i człowieka.

Jeśli w podobny sposób przyjrzymy się znakowi, który tłumaczymy jako „święty”, to odnajdziemy także specyficzną definicję pojęcia świętości. W chińskim nie ma bowiem ścisłego odpowiednika słowa „święty”. Chociaż w tłumaczeniach tekstów chrześcijańskich dobrze sobie dzisiaj radzimy z tą trudnością, wszyscy chińscy teologowie zdają sobie sprawę z przesunięć semantycznych, jakie – zwłaszcza w warstwie języka pisanego, w którym obrazuje się etymologia chińska – wówczas się dokonują. Słowo oznaczające świętego często bywa również tłumaczone jako „mędrzec”. Chiński znak używany na określenie świętego i mędrca jest zapisywany jako 聖 („shèng”)<sup>6</sup> i złożony jest z trzech różnych znaków, które łącznie obrazują pewne odniesienia treściowe. Po lewej stronie u góry jest to znak ucha: 耳 („ěr”), a po prawej u góry znak ust 口 („kǒu”). Na dole widzimy znak króla, 王 („wáng”), czyli kogoś, kto łączy niebo, ludzi i ziemię. Zdaniem Ricka Harbaugha znak dolny i prawy górny zawierają 呈 („chéng”), co oznacza: „pokazywać”, „pojawić się”, „meldować”, „relacjonować”. Znak ten składa się z 壬 („chéng” – „czynić dobrym”, „czynić dobro”) i 口 („kǒu” – „usta”)<sup>7</sup>. „Czynić dobro ustami” mogłoby zatem korespondować ze słowem „błogosławić”. Harbaugh jednak idzie dalej w analizie etymologii i wskazuje, że znak 壬 jest także złożony: górna kreseczka nie oznacza nieba, jak w znaku 王, ale człowieka

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. D. Klejnowski - Różycki, *Teologia chińska. Uwarunkowania kulturowe pojęć trynitarnych*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2012.

<sup>6</sup> Forma uproszczona tego słowa w języku zreformowanym przez komunistów, będącym wyrazem zerwania ze starożytną etymologią, wygląda następująco: 圣 składa się z ręki, 又 („yòu”), i żołnierza, 士 („shì”).

<sup>7</sup> Por. R. Harbaugh, 中文字譜 [Zhōngwén zì pǔ]. *Chinese Characters: A Genealogy and Dictionary*, Yale University Press, New Haven, 1998, 70, 42.

w skróconej pisowni 人 („rén”) jako ucznia 士 („shì”). 士 to człowiek, który zna wszystko od jednego — do dziesięciu 十 (十 jest także elementem fonetycznym tego znaku), „uczeń”, „dżentelmen”, „żołnierz”, „człowiek”, „mąż” („mężczyzna”)<sup>8</sup>. Archaiczne znaczenie 士 to „dobry”, „dobrze” oraz „stać”, „trwać”, „wytrzymać”.

Jaką zatem spójną treść niesie w sobie chiński znak 聖 („shèng”) – „święty”? Jest to ktoś, kto słucha, nasłuchuje (niebios?) i swymi ustami przekazuje to, co usłyszał. Łączy niebo z ziemią (co było tradycyjną funkcją cesarza). Wyraża, czyni dobro, błogosławi. Jest człowiekiem, który wie wszystko, a jednocześnie potrafi się uczyć jak zdyscyplinowany żołnierz. Etymologia znaku wskazuje zatem na znaczenie pokrewne znaczeniu biblijnego proroka. Biblijni prorocy (hbr. nabi’) to „widzący” (hbr. ro’eh, hozeh), a chińscy święci to „słyszający” i „mówiący”.